

Sygn. akt III AUa 559/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Krystyna Smaga
Sędziowie:	SA Małgorzata Rokicka-Radoniewicz (spr.) SA Krzysztof Szewczak
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 r. w Lublinie

sprawy J. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji J. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 31 stycznia 2017 r. sygn. akt VI U 53/16

oddala apelację.

Małgorzata Rokicka-Radoniewicz Krystyna Smaga Krzysztof Szewczak

III AUa 559/17

UZASADNIENIE

Organ rentowy - Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 26 listopada 2015 roku odmówił J. K. ponownego przeliczenia emerytury przez uwzględnienie do wysokości świadczenia wynagrodzeń uzyskiwanych w latach 1971 – 1973 w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ś., ponieważ za ten okres brak jest jakichkolwiek dowodów stwierdzających wysokość rzeczywiście uzyskiwanego przez ubezpieczonego wynagrodzenia.

Od tej decyzji odwołanie do Sądu Okręgowego w Radomiu wniósł wnioskodawca J. K. domagając się zmiany decyzji i ustalenia wysokości emerytury w oparciu o realia zatrudnienia i wynagrodzenie w zakładzie w latach 1971-1973.

Sąd Okręgowy w Radomiu wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 roku oddalił odwołanie. Sąd Okręgowy ustalił, że J. K. ma przyznane prawo do emerytury począwszy od dnia 1.12.2012 r. od dnia ukończenia 65 roku życia. Do ustalenia wysokości świadczenia uwzględniono najkorzystniejszy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru z 20 lat kalendarzowych (tj. 1963-1980 i 2002-2003) wybranych z całego okresu ubezpieczenia, który wynosi 79,57%.

W okresie od 27.10.1969 r. do 17.12.1980 r. ubezpieczony zatrudniony był w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ś. – z tego okresu do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury uwzględniono zarobki wpisane w legitymacji ubezpieczeniowej w latach 1969-1970 oraz zarobki wskazane w zaświadczeniu o zatrudnieniu i wynagrodzeniu w latach 1974-1980. Za okres od 01.01.1971 r. do 31.12.1973 r. przyjęto minimalne wynagrodzenie, ponieważ nie zostały udokumentowane wynagrodzenia – stosownie do art. 15 ust. 2 a ustawy emerytalnej.

J. K. w dniu 3.11.2015 r. złożył wniosek o ponowne ustalenie wskaźnika wysokości podstawy emerytury za okres zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ś. – lata 1971-1973 domagając się ustalenia wynagrodzenia za ten okres, poprzez przyjęcie średniego wynagrodzenia z lat 1972-1974 oraz wynagrodzenia udokumentowanego w legitymacji ubezpieczeniowej za 1970 rok.

Organ rentowy zaskarżoną decyzją odmówił wnioskodawcy ponownego przeliczenia emerytury za lata 1971-1973 wskazując, iż brak jest do tego podstaw, albowiem za ten okres wynagrodzenie nie zostało udokumentowane, a źródła wynagrodzenia, wskazane we wniosku z dnia 3.11.2015 r. nie dotyczą zarobków faktycznie osiągniętych w latach spornych. Nadto, ubezpieczony nie przedstawił żadnych nowych dokumentów potwierdzających wysokość wynagrodzenia.

J. K. w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ś. pracę świadczył w okresie od 27.10.1969 r. do 17.12.1980 r. w pełnym wymiarze czasu pracy, czego dowodem jest świadectwo pracy z dnia 18.12.1980 r. W świadectwie tym zawarto wpis, że ubezpieczony na ostatnio zajmowanym w tym zakładzie stanowisku tj. montera maszyn i urządzeń budowlanych zaszeregowany był do IX kategorii wynagradzania pracowników ze stawką godzinową 22,50 zł. Zaszeregowanie obowiązywało od dnia 01.10.1980 r. o czym świadczy angaż zmieniający warunki pracy i płacy z dnia 30.09.1980 r. Z analizy innych dokumentów znajdujących się w aktach osobowych wynika, że stawki godzinowe pracy oraz kategorie zaszeregowania ulegały zmianie. Na dzień 01.10.1970 r. wnioskodawca otrzymywał wynagrodzenie w stawce godzinowej 11,00 zł – stosownie do zaświadczenie kwalifikacyjnego nr 24/890, natomiast na dzień 1.05.1973 r. stawka godzinowa wynosiła 15,50 zł – stosownie do zaświadczenie kwalifikacyjne nr 890/10/73 z dnia 27.04.1973r. Dodatkowo z angażu stanowiskowego z dnia 27.05.1970 r. wynika, że od dnia 01.06.1970 r. uposażenie miesięczne ubezpieczonego wynosiło 3.000 zł.

Decyzją z dnia 15.09.2015 r. organ rentowy przeliczył wysokość emerytury wnioskodawcy po uwzględnieniu wynagrodzenia od 1.01.1971 r. do 31.12.1973 r. w kwocie po 3.000 zł miesięcznie na podstawie informacji o zmianie uposażenia z dnia 27.05.1970 r. Wysokość emerytury po przeliczeniu wynosi od 1.11.2015 r. – 1.842,22 zł, a po waloryzacji od 1.03.2016 r. – 1.846,64 zł. Powyższą decyzją dokonano również stosownego wyrównania świadczenia począwszy od 1.11.2015 r. tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym wnioskodawca złożył wniosek o przeliczenie emerytury.

J. K. na rozprawie w dniu 18.10.2016 r. twierdził, że wynagrodzenie w kwocie 3.000 zł otrzymywał jedynie w okresie od 1.06.1970 r. do 31.08.1970 r. plus premię oraz dodatek funkcyjny w kwocie 200 zł. Na dzień 1.09.1970 r. jego wynagrodzenie określone było w stawce godzinowej 22,50 zł, przy zachowaniu prawa do premii oraz dodatku brygadzystowskiego, co w jego ocenie dawało kwotę ponad 5.000 zł. Odwołujący stanął na stanowisku, by organ rentowy przeliczając jego emeryturę za lata 1971-1973 przyjął średnie jego wynagrodzenie 1970 roku lub z 1974 roku. Przyznał, że nie posiada za sporny okres żadnych dokumentów, które wykazywałyby faktycznie wysokość wynagrodzenia.

Ponieważ w aktach osobowych wnioskodawcy znajdowały się również angaże pochodzące ze spornego okresu wskazujące stawkę godzinową (angaże z dnia 1.10.1970r. oraz z dnia 27.04.1973r.), Sąd Okręgowy postanowieniem

z dnia 19.10.2016 r. zobowiązał organ rentowy do hipotetycznego wyliczenia emerytury wnioskodawcy przy przyjęciu stawki godzinowej w kwocie 11,00 zł w okresie od 01.01.1971 r. do 30.04.1973 r. oraz w kwocie 15,50 zł w okresie od 01.05.1973 r. do 31.12.1973 r., jak również do wskazania, czy tak dokonane wyliczenie będzie miało wpływ na wysokość emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wyliczył, że roczne wynagrodzenie wnioskodawcy w 1971 r. wynosiłoby 26.400 zł, w 1972 r. – 26.400 zł, a w 1973 r. – 33.600 zł. Pozostaje to jednak bez wpływu na wysokość emerytury, ponieważ wskazane wynagrodzenia są niższe od wynagrodzeń przyjętych za powyższe lata do wyliczenia wysokości emerytury w decyzji z dnia 15.09.2016 r., bowiem w decyzji tej za lata 1971 – 1973 r. przyjęto wynagrodzenia w kwocie 36.000 zł, przy przyjęciu stawki wynagrodzenia w kwocie 3.000 zł miesięcznie.

Oceniając zasadność odwołania Sąd Okręgowy podniósł, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza treść decyzji organu rentowego, od której wniesiono odwołanie (art. 477³ i art. 477¹⁴ k.p.c.) i tylko w tym zakresie podlega ona kontroli Sądu zarówno pod względem jej formalnej poprawności, jak i merytorycznej zasadności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2011 r., II UK 360/10 LEX nr 901610, postanowienie Sądu Najwyższego z 18 stycznia 2008 r., II UZ 43/07, LEX nr 442809).

Przedmiotem w niniejszej sprawie jest wysokość emerytury J. K., której przeliczenia odmówił ZUS decyzją z dnia 26 listopada 2015 roku, z uwagi na brak udokumentowania przez wnioskodawcę wysokości zarobków w latach 1971-1973 w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ś. – albowiem od tej decyzji wnioskodawca złożył odwołanie, a zatem uwaga Sądu koncentrowała się tylko i wyłącznie na okolicznościach, czy faktycznie stanowisko pozwanego organu rentowego wyrażone w w/w decyzji było zasadne tzn. czy po wydaniu decyzji o przyznaniu emerytury, ujawniły się nowe dowody, które pozwalałyby na przeliczenie świadczenia.

Zgodnie z art. 114 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2016 r., poz. 887) prawo do świadczeń lub ich wysokość ulega ponownemu ustaleniu na wniosek osoby zainteresowanej lub z urzędu, jeżeli po uprawomocnieniu się decyzji w sprawie świadczeń zostaną przedłożone nowe dowody lub ujawniono okoliczności istniejące przed wydaniem tej decyzji, które mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

Z treści tego przepisu wynika jednoznacznie, że ponowne ustalenie prawa do świadczeń – zarówno na wniosek osoby zainteresowanej jak i z urzędu – wymaga kumulatywnego spełnienia przesłanek ustawowych wymienionych w tym przepisie, a mianowicie: 1) przedłożenia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności, 2) nowe dowody lub okoliczności istniały przed wydaniem decyzji, 3) nowe dowody zostały przedłożone lub nowe okoliczności zostały ujawnione po dniu uprawomocnienia się decyzji, 4) nowe dowody lub nowe okoliczności nie były znane organowi w dniu wydania decyzji, 5) nowe dowody lub nowe okoliczności faktyczne mają wpływ na prawo do świadczeń lub na ich wysokość.

W sytuacji gdy po uprawomocnieniu się decyzji przyznającej prawo do emerytury, nie przedstawiono nowych dowodów, istniejących przed dniem wydania tej decyzji, a nieznanych w tym dniu organowi rentowemu, to organ rentowy nie może z urzędu wszcząć postępowania o ponowne ustalenie prawa do świadczeń w trybie art. 114 ust. 1a w związku z ust. 1 w/w ustawy.

W tym kontekście istotny dla rozstrzygnięcia jest fakt, iż decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. z dnia 1.12.2012 r. przyznano ubezpieczonemu prawo do emerytury. Za okres od 1.01.1971 r. do 31.12.1973 r. przyjęto minimalne wynagrodzenie, ponieważ nie zostały udokumentowane wynagrodzenia – stosownie do art. 15 ust. 2 a ustawy emerytalnej. Skoro zatem ubezpieczony złożył wniosek o przeliczenie świadczenia, jego merytoryczne rozpoznanie musi być poprzedzone spełnieniem przesłanek określonych normą zacytowanego powyżej art. 114 ustawy emerytalnej.

W realiach rozpoznanej sprawy, do wniosku, rozpoznanego badaną decyzją z dnia 26.11.2016 r., wnioskodawca nie przedłożył żadnych nowych dowodów ani też nie ujawnił okoliczności istniejących przed wydaniem decyzji, które miały wpływ na wysokość emerytury. Z tych też względów decyzja organu rentowego, co do zasady, jest prawidłowa.

Sąd Okręgowy w toku postępowania sądowego zainicjowanego odwołaniem J. K. od wskazanej decyzji, na podstawie akt osobowych wnioskodawcy z okresu zatrudnienia w (...) Przedsiębiorstwie (...) w Ś. ustalił, że od dnia 01.06.1970 r. J. K. otrzymywał wynagrodzenie w wysokości 3.000 zł, co wynika z angażu zmieniającego warunki pracy i płacy z dnia 27.05.1970 r. Na tej podstawie, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, wykonując zobowiązanie Sądu, dokonał wyliczenia emerytury wnioskodawcy i decyzją z dnia 15.09.2016 r. przeliczył ponownie świadczenie, dokonując jednocześnie stosownego wyrównania emerytury począwszy od dnia złożenia wniosku o przeliczenie.

Decyzja ta nie została zaskarżona przez J. K., ale wnioskodawca nie zgodził się z tak ustalonym świadczeniem, wskazując, że zarabiał w spornym okresie znacznie więcej. J. K. wywodził, że z uwagi na niezachowanie jego dokumentów płacowych, jego świadczenie emerytalne winno być przeliczone z uwzględnieniem zarobków ustalonych na podstawie dokumentacji płacowej innych osób zatrudnionych na równorzędnych stanowiskach, których dokumenty płacowe nie zaginęły. Wskazywał również, w toku postępowania, że w sporych latach 1971- 1973 jego wynagrodzenie powinno zostać przyjęte na podstawie średniego wynagrodzenia otrzymywanego w latach 1970 i 1974 tj. w kwocie po 5.588,50 zł miesięcznie, czyli 67.061 zł rocznie, a przynajmniej na poziomie nie niższym w stosunku do wynagrodzenia jakie otrzymywał w 1970 roku tj. 4.427 zł miesięcznie i 53.126 zł rocznie.

Sąd Okręgowy stwierdził, że taka możliwość prawna nie istnieje. W prawie ubezpieczeń społecznych obowiązuje ścisła zasada, że przy określaniu wysokości świadczenia emerytalno – rentowego pod uwagę mogą być brane tylko te składniki wynagrodzenia zainteresowanego uzyskaniem świadczenia, które stanowiły podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, a ich stawki były pewne, zaś ich wysokość znajdowała odzwierciedlenie w dokumentacji płacowej. Nie można ustalać wysokości zarobków na podstawie przypuszczeń, uśrednień bądź też hipotetycznych wyliczeń. Wynika to stąd, że do ustalenia podstawy wymiaru świadczeń emerytalno – rentowych może być uwzględniane tylko wynagrodzenie faktycznie (tj. realnie wypłacane) uzyskane przez zainteresowanego w danym okresie. Jego wysokość musi być zatem niewątpliwa i bezwarunkowa, a nie jedynie prawdopodobna. Innymi słowy, ustalenie wysokości wynagrodzeń musi wynikać z materiału dowodowego, który pozwoli ustalić wysokość wynagrodzeń wypłaconych indywidualnie danemu ubezpieczonemu

Zgodnie z powszechnie obowiązującym stanowiskiem judykatury, w przypadku braku dokumentacji płacowej istnieje możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonego w oparciu o dokumentację zastępczą, znajdującą się w aktach osobowych, takich jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia – wówczas można uwzględniać tylko takie składniki, które nie budzą wątpliwości i wypłacane były w danym okresie stale oraz w określonej wysokości (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 04.10.2012 r., III AUa 305/12). Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są bowiem normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wynagrodzenia w sposób przybliżony lub prawdopodobny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20.06.2007 r., III AUa 482/07).

Inaczej rzecz ujmując, aby Sąd mógł zweryfikować zasadność oraz poprawność wyliczenia przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji wymiaru świadczenia emerytalnego, koniecznym jest, by, jak już wskazano powyżej, stawki przyjętego wynagrodzenia były pewne, a ich wysokość znajdowała odzwierciedlenie w dokumentacji płacowej. Wysokość emerytury wyliczona zostaje zawsze w oparciu o przedstawione przez ubezpieczonego dokumenty. Sąd nie może natomiast przyjmować ani hipotetycznego okresu zatrudnienia ubezpieczonego ani też takiego wynagrodzenia bądź porównywać go w drodze analogii z okresami zatrudnienia lub poborami innych pracowników pracujących na tych samych stanowiskach. Jeżeli nie ma dowodów potwierdzających konkretną wysokość wynagrodzenia, nie jest możliwe uwzględnienie powyższych przesłanek w ustalaniu podstawy wymiaru świadczenia. Stanowisko takie zajęł Sąd Najwyższy, w wyroku z dnia 04.07.2007r., I UK 36/07, LEX nr 390123, w którym orzekł, że o ile w postępowaniu cywilnym z zakresu ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów, w tym także dowodu z zeznań świadków lub przesłuchania

samego wnioskodawcy, to już jednak nie ma możliwości przeliczenia wysokości emerytury w oparciu o hipotetyczną uśrednioną wielkość wynagrodzenia uzyskiwanego przez ubezpieczonego, wywiedzioną z wysokości wynagrodzenia wypłacanego innym pracownikom.

W świetle powyższego, w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe, Sąd Okręgowy wskazuje, że stanowisko organu rentowego jest zasadne, a zaskarżona decyzja z dnia 26.11.2015 r. jest prawidłowa. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie pozwolił bowiem na poczynienie wiążących ustaleń, co do wysokości wynagrodzenia otrzymywanego przez wnioskodawcę w zakwestionowanych okresach – stosownie do twierdzeń skarżącego, co czyni ustalenia organu ubezpieczeniowego słusznymi.

Przepisy prawa ubezpieczeń społecznych skonstruowane są w ten sposób, iż cechuje je bezwzględne przestrzeganie równości formalnej, bez możliwości korekty w przypadkach uzasadnionych okolicznościami sytuacji jednostkowej. W związku z tym, wysokość emerytury wyliczona zostaje zawsze w oparciu o przedstawione przez ubezpieczonego dokumenty. Sąd natomiast, w żadnym razie nie może tego czynić np. w oparciu o zasady sprawiedliwości społecznej, czy też inne klauzule generalne pozwalające na indywidualne potraktowanie każdego przypadku. Obowiązuje stanowisko judykatury wykluczające możliwość wykładania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z uwzględnieniem reguł słuszności pozwalających na złagodzenie przyjętych przez ustawodawcę rygorów.

Od tego wyroku apelację wniósł wnioskodawca J. K. zaskarżając wyrok w całości. Wyrokowi zarzucał:

1. pominięcie okoliczności, że od 1979 roku jego wynagrodzenie systematycznie wzrastało, co dawało podstawę do przyjęcia, wynagrodzenia z roku 1970 jako podstawy wyliczenia świadczenia za lata 1971, 1972 i 1973;
2. pominięcie okoliczności, że przyznane świadczenie decyzją z 2012 roku zostało w wyniku jego działań już podwyższone, jednak nie od dnia wydania decyzji, a od dnia wniesienia odwołania, co powoduje, że obowiązująca decyzja zaniżająca świadczenie od samego początku, a zaskarżone orzeczenie nie nakazuje wyrównania od dnia wydania decyzji.

Wnosił o zmianę wyroku i ustalenie dla lat 1971, 1972, 1973 wysokości wynagrodzeń na poziomie uwzględniającym realnie otrzymywane wynagrodzenie oraz o wyrównanie świadczenia od dnia wydania decyzji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie są w żadnym stopniu uzasadnione zarzuty apelacji co do błędnych ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego poprzez pominięcie okoliczności, że wnioskodawca otrzymywał wyższe wynagrodzenie w okresie objętym sporem aniżeli minimalne wynagrodzenie. Sąd Okręgowy nie pominął tych okoliczności, ale wyraźnie wypowiedział się w uzasadnieniu, dlaczego nie istnieje prawna możliwość ustalenia wysokości emerytury w oparciu o wynagrodzenia, których wysokość nie została udowodniona. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy odniósł się do wszystkich argumentów wnioskodawcy i zgodnie z powołanymi przepisami uznał, że dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi dysponować pewnymi danymi co do wysokości dochodów ubezpieczonego stanowiących podstawę obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych. Wprawdzie w postępowaniu cywilnym sąd nie jest związany takimi ograniczeniami w dowodzeniu, jakie odnoszą się do organu rentowego w postępowaniu rentowym, jednak ustalenia dokonywane przez sąd muszą być oparte na konkretnych dowodach. W przypadku wynagrodzenia zasadniczego lub innych obligatoryjnych składników wynagrodzenia wynikających z obowiązujących przepisów można przyjąć najniższe wynagrodzenie obowiązujące w czasie, którego dotyczy żądanie uwzględnienia tego okresu do przeliczenia podstawy emerytury. W przypadku braku informacji o wysokości wypłaconego faktycznie wynagrodzenia, nie istnieje możliwość przyjęcia wyższego wynagrodzenia wyłącznie na tej podstawie, że w ciągu całego zatrudnienia wnioskodawca uzyskała stopniowo coraz wyższe zarobki.

Sąd Apelacyjny w całej rozciągłości podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i wnioski prawnicze zawarte w motywach zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba ich powtarzania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z 22 kwietnia 1997 roku II UKN 61/97 – OSNAPiUS 1998/3/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 roku I PKN 339/98 – OSNAPiUS 1998/24/776). Podnieść należy dodatkowo, że skarżący argumentami przytoczonymi w apelacji w żaden sposób nie podważył zasadności stanowiska Sądu pierwszej instancji. Apelacja zawiera bowiem jedynie własną ocenę faktów odmienną od przyjętej przez Sąd Okręgowy i nie znajdującą potwierdzenia w zebranych materiałach dowodowych.

Pozostałe wywody apelacji sprowadzając się do podważenia oceny argumentów wnioskodawcy dokonanej przez Sąd Okręgowy i stanowią polemikę z prawidłowymi ustaleniami tego Sądu. Sąd Okręgowy wyczerpująco w uzasadnieniu wypowiedział się, co do powodów, dla których odmówił przeliczenia wysokości podstawy wymiaru emerytury na podstawie twierdzeń wnioskodawcy i Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do uznania, że przy tej ocenie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów i naruszony został przepis art. 233 § 2 KPC. Przepis ten zawiera nakaz - nie doznający wyjątku, aby wyrażona ocena w aspekcie wiarygodności dokonana była na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału w sprawie oraz uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu (por. m. in. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1996 r., III CKN 8/96 - OSNC 1997, nr 3, poz. 30) Wyraz tej oceny Sądu Okręgowego znalazł się w motywach wyroku, a zatem uzasadnienie zaskarżonego wyroku w pełni odpowiada wymogom art. 328 § 2 KPC.

Sąd Apelacyjny zauważa, że przedmiotem sprawy nie była ocena zasadności decyzji o przyznaniu prawa do emerytury i pierwotnego ustalenia jej wysokości, dlatego też zarzut pominięcia przez Sąd Okręgowy okoliczności wypłaty zaniżonej emerytury i wniosek o przyznanie wyrównania od 2012 roku nie był objęty zaskarżoną decyzją i wyrokiem Sądu Okręgowego.

Z tych względów i na mocy powołanych powyżej przepisów oraz na podstawie art. 385 KPC Sąd Apelacyjny orzekł, jak w sentencji.